



"Najlepszy, na jakim byliśmy", "Nigdzie nie było tak jak tu", "U Was było najlepiej"- to pierwsze komentarze, które spływały do nas od uczniów i nauczycieli z 15 gimnazjów i szkół podstawowych, goszczących na Dniu Otwartym w ZSiPO w Skale. Wypowiedzi szczere, bo przysyłane z własnej inicjatywy, po zakończeniu wydarzenia. Świadczy o tym też liczba złożonych w tym dniu podań oraz zmian deklaracji na szkołę pierwszego wyboru.

"Limit miejsc w liceum jest prawie wyczerpany, zapełniają się również klasy technikum"

- informuje dyrektor szkoły Karol Papisz-

"Mimo zwiększonego w tym roku naboru we wszystkich szkołach, zorganizowaliśmy Dzień Otwarty z pełnym zaangażowaniem, w trosce o samopoczucie uczniów i rodziców i ich rzetelną informację".

tym roku Dniowi Otwartemu przyświecał temat podróży, co w szkole, która realizuje 4 projekty zagraniczne wydaje się być naturalne. Pomysłodawcą i koordynatorem przedsięwzięcia była Agnieszka Opalska- nauczycielka języka polskiego. Najpierw podzieleni na zespoły uczniowie pod kierunkiem przewodników - odbywali wyprawę po szkole, zatrzymując się na kolejnych stacjach. Najdalszą była podróż do Afryki w pracowni podróżniczej. W afrykańskim, pochodzącym z Beninu stroju, nauczyciel geografii Piotr Pacholarz wraz z absolwentem Pawłem Kancirukiem oraz uczniami zaprosił na spotkanie z kulturą Beninu, Kamerunu, Maroka oraz ...do Buriacji na Syberię. Z rozmachem przygotowane były nie tylko pamiątki z podróży, kącik z wyposażeniem polskiego turysty odbywającego program Pieszo do Cieszyńska i Pieszo do Krynicy, ale i sama narracja wprowadzała w atmosferę niezwyklej przygody. Gotowości na ewentualne niebezpieczeństwa uczyli potem uczniowie klas mundurowych, pochodzący z Lublina i Nowego Sącza, którzy wraz z ochotnikami pokazywali podstawowe chwyt samobrony. Atrakcją było też ćwiczenie celności na laserowej strzelnicy oraz przymierzanie kamizelki kuloodpornej i obcowanie z prawdziwą bronią. "Poszkodowanych" można było "wyleczyć" w sali Pierwszej Pomocy Przedmedycznej, w której warsztaty prowadzili uczniowie oraz absolwent- ratownik medyczny Grzegorz Wójcik. Nie brakło przerwy na poczęstunek, by po nim ruszyć na dalszą wyprawę. Dzięki pokazom chemicznym prowadzonym pod okiem Urszuli Szpik-Pasek oglądaliśmy erupcję wulkanów, wybuchy gejzerów oraz przemianę "wody" w.... "coca-colę". Potem jeszcze zdobywanie skarbu w matematycznym escape-roomie i programowanie w systemach JavaScript i C++, dzięki którym można było stworzyć zegar długości swojego życia oraz czasu, który pozostał do końca rekrutacji. I znów najwyższa pora na relaks przy kawie, herbacie i słodkościach w kawiarence Erasmusa. Okazał się on również

multimedialną podróżą po Włoszech, Hiszpanii, Grecji, krajach, które zwiedziła młodzież w tym roku na wymianach i miesięcznych praktykach międzynarodowych.

Po przyjemnościach i trudach wyprawy po szkole, uczestnicy zostali zaproszeni do obejrzenia hali sportowej. Tam właśnie odbyła się część oficjalna, która rozpoczęła się od awansów uczniów klas mundurowych, dokonanych przez przedstawicieli instytucji mundurowych, z którymi współpracuje szkoła. Byli to dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 5 w Krakowie brygadier Jacek Kukuła, komisarz Franciszek Gawlik z Komendy Wojewódzkiej Policji, chorąży Sławomir Mroziński i s. szer. Janusz Machnik z 5 Batalionu Dowodzenia z Rzęszi. W kolejnych odsłonach zaprezentowano oferty edukacyjne liceum i technikum, projekty międzynarodowe, niezwykłą musztrę i pokaz samoobrony przygotowaną pod kierunkiem Ewy Morawskiej - nauczycielki wychowania fizycznego. Całość zwieńczyły pokazy taneczne.

"Podróże kształcą, ale tylko ludzi wykształconych, dlatego przychodźcie do nas"- przekonywali prowadzący Wiktoria Motyl i Simon Mazur wjeżdżający na scenę na deskolrolkach, hulajnodze, a nawet wnoszeni na scenę. Ale prawdziwa podróż jest udana wtedy, gdy spotkamy mentora, kogoś kogo słowa dodają siły i poprowadzą dalej w życie. Taka rolę spełnili przedstawiciele Powiatu Krakowskiego Marek Piekara- wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Piotr Opalski- absolwent i radny Rady Powiatu Krakowskiego, którzy w okolicznościowych przemówieniach potwierdzali bardzo dobrą jakość pracy szkoły. W pamięć zapadły szczególnie słowa Tadeusza Nabagło - członka Zarządu Powiatu Krakowskiego, który powiedział, że Liceum i Technikum w Skale jest jedną z najlepszych szkół powiatu krakowskiego.

Zdjęcia:

